

**Bartosz Wiśniewski**

Koło Naukowe Prawa Konstytucyjnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

# Dostęp do broni, prawo czy przywilej?

## 1. Wstęp

Broń towarzyszy ludzkości od zarania dziejów. Dawniej kwestia posiadania i noszenia broni przesądzała o możliwości przeżycia oraz ułatwiała odpowiednią jakość ludzkiej egzystencji. Najbardziej podstawowe kwestie, takie jak zdobycie pokarmu czy możliwość skuteczniejszej ochrony przed niebezpieczeństwem, wykształciły poczucie potrzeby, a wręcz niezbędności posiadania broni. Stan ten z biegiem lat w sposób powolny ulegał przeobrażeniom. Po hekatombie doświadczeń związanych z pierwszą i drugą wojną światową coraz bardziej widoczne okazały się poglądy pacyfistyczne. Mocno rysują się one zarówno w kręgach obywateli, jak i elitach rządzących, zwłaszcza w Europie Zachodniej. Zmniejszenie natężenia zagrożeń doprowadziło do rozluźnienia społecznego i szybkiego tworzenia nieformalnych grup, a następnie organizacji przeciwnych posiadaniu broni przez obywateli. Zaowocowało to w XX w. rozpoczęciem szerokiej debaty w społeczeństwie o kwestiach związanych z dostępem do broni palnej dla osób prywatnych, zatem niezwiązanych ze służbami zapewniającymi ochronę i bezpieczeństwo, takimi jak np. policja. Dyskusja ta nie została zakończona do dnia dzisiejszego. Niezależnie od szerokości geograficznej wyraźnie widać, jak duże emocje wzbudza ten problem i nic nie zapowiada, by sytuacja ta uległa zmianie. Ciężko wskazać, która ze stron dysponuje trafniejszymi argumentami, gdyż żadna z nich nie jest w stanie przekonać drugiej do swoich racji. Z jednej strony często podnosi się przykłady, kiedy to do władania bronią dochodzą nieobliczalne jednostki, które otwierają ogień do przypadkowych osób. Każdy taki przypadek jest natychmiast szeroko komentowany w mediach na całym świecie. Praktycznie zawsze prasa, radio, telewizja i Internet w kontekście dostępu do broni dla obywateli ukazują wyłącznie jego negatywne skutki. Z drugiej strony kwestia nabiera nowego znaczenia, kiedy patrzymy na nią przez pryzmat np. wydarzeń

takich jak konflikt na Ukrainie<sup>1</sup> oraz działania ISIS<sup>2</sup>, które stanowią koronny argument zwolenników powszechnego dostępu do broni. Opierają oni swoje racje na chęci skutecznej osobistej obrony przed zagrożeniem ze strony napastników, niezależnie od pomocy służb bezpieczeństwa, takich jak np. policja państwowa. Wytykają również, częstokroć ponad rzeczywistą miarę, przypadki spóźnionej czy też niewłaściwej pomocy oraz działań wspomnianych służb, w wyniku których cywile odnoszą obrażenia i ponoszą znaczne szkody. Podnoszą oni także kwestie związane z aksjologią, odwołując się do powszechnie przyjmowanych wartości. Tworzą własne definicje intuicyjnie pojmowanych terminów. Akcentują, iż ograniczenie prawa do posiadania i noszenia broni uderza w fundament ludzkiej działalności, jakim jest przyrodzona wolność, która niejednokrotnie jest ujęta w aktach rangi konstytucyjnej większości państw. Utarło się, że dla zwolenników wolnościowego ujęcia dostępu do broni wzorem powinny być Stany Zjednoczone Ameryki oraz regulacje prawne, które występują przynajmniej w niektórych Stanach. W powszechnym przekonaniu USA uchodzi za kraj mnogości praw i wolności obywatelskich, szcycący się umiejętną, praktyczną ich ochroną. W historii tego państwa prawo do posiadania broni przejawia się w wielu aspektach i jest uznawane, przynajmniej przez niektórych, jako jeden z fundamentów, na których państwo to powstało w kształcie, jaki znamy dziś. Chlubna historia walki o niepodległość w XVIII w. oraz mechanizmy kształtowania się suwerennego państwa zdawałyby potwierdzać zaprezentowaną wyżej opinię oraz rodzić przekonanie, iż podobne dyskusje nad potrzebą istnienia szerokiego dostępu do broni dla obywateli są bezcelowe, a ich ewentualny wynik z góry przesądzony. Pogląd ten zyskuje na znaczeniu, gdy uwzględnimy podnoszone przez ówczesne elity zagrożenia stojące na drodze do rozwoju USA, takie jak przede wszystkim obawa przed możliwymi złożonymi konsekwencjami rozwoju federalizmu przejawiającymi się w ewentualnych, rządowych planach wykorzystania regularnej armii przeciwko swobodom obywatelskim.

Rodzi się więc pytanie, czy w USA kwestia powszechnego i ułatwionego posiadania broni przez obywateli jest oczywista i nie budzi kontrowersji?

Nic bardziej mylnego, społeczeństwo amerykańskie jest bardzo złożone, a różne poglądy przenikają się i nierzadko tworzą punkty zapalne. Od dłuższego czasu w Stanach Zjednoczonych Ameryki toczy się debata o prawie do posiadania i noszenia broni palnej.

---

<sup>1</sup> W 2014 r. na Ukrainie doszło do zamieszek, a w konsekwencji do zmian na najwyższych szczeblach władzy, co doprowadziło do wywołania konfliktu wewnątrz kraju, którego rezultatem stała się aneksja półwyspu Krymskiego przez Federację Rosyjską oraz wojna domowa na wschodnich terenach Ukrainy między siłami rządowymi, a prorosyjskimi separatystami.

<sup>2</sup> W 2010 r. na Bliskim Wschodzie za sprawą radykalnych wyznawców islamu doszło do wybuchu szeroko zakrojonego konfliktu zbrojnego, wskutek którego powstało tzw. Państwo Islamskie charakteryzujące się rządami terroru, łamaniem praw człowieka, stosowaniem prawa szariatu, a także agresywną polityką skierowaną przeciwko zachodniej cywilizacji.

Wraz ze wspomnianymi zmianami geopolitycznymi po drugiej wojnie światowej oraz wprowadzeniem mechanizmów kontrolujących władzę przed jej zbyt dalekimi zakusami ograniczania autonomii poszczególnych Stanów, coraz silniej wśród elit oraz członków społeczeństwa do głosu zaczęli dochodzić przedstawiciele nurtu prezentującego poglądy pacyfistyczne. Postulują oni zmianę w podejściu do posiadania broni palnej, uznając, iż w dzisiejszych czasach względnej stabilizacji i wysokiego poziomu wykształcenia i skuteczności służb publicznych nie istnieje duża potrzeba posiadania przez społeczeństwo znacznej ilości broni wykorzystywanej do celów samoobrony. Co więcej, fakt istnienia takiego uprawnienia może prowadzić do negatywnych konsekwencji, ze wzrostem przestępczości łącznie. W opozycji do nich stanęli tradycjoniści w postaci między innymi National Rifle Association<sup>3</sup> (w skrócie NRA), prezentując odmienny pogląd, w myśl którego prawo do posiadania i noszenia broni w dalszym ciągu jest niezbędnym elementem determinującym pozycję względem władzy. Swe poglądy opierają między innymi na chęci obrony przed zagrożeniem terrorystycznym, które nasiliło się po atakach na WTC 11 września 2001 r. Tak szerokie zainteresowanie społeczne musiało przenieść się na występowanie głośnych procesów sądowych oraz wydania wyroków Sądu Najwyższego USA odnoszących się do tej materii. Warto w tym miejscu przytoczyć federalne orzecznictwo, w którym podnosi się kwestię dostępu do oręża. Najważniejsze rozstrzygnięcia zawarte są w sprawach *United States v. Emersona*<sup>4</sup>, który prawo powszechnego dostępu do broni potwierdza, *Silveira v. Lockyer*<sup>5</sup>, który temu uprawnieniu się sprzeciwił oraz orzeczenie Sądu Najwyższego USA w sprawie *United States v. Miller*<sup>6</sup>, który możemy uznać za częściowe pogodzenie obu stron sporu.

## **2. *District of Columbia v. Dick Anthony Heller***<sup>7</sup>

### **2.1. Stan faktyczny**

We wspomnianą dyskusję wpisuje się Disctriict of Columbia, gdzie wprowadzono w latach 70. XX w. „The Firearms Control Regulations Act”. Pojawiły się w nim liczne ograniczenia związane z posiadaniem i przechowywaniem broni palnej na terenie okręgu. Były one wynikiem obawy przed wzrostem przestępczości. W zamyśle pomysłodawców wspomniane restrykcje miały ograniczyć zagrożenia i doprowadzić do spadku przestępczości związanej z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

<sup>3</sup> <http://home.nra.org/history> (dostęp 6.05.2015).

<sup>4</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 16 października 2001 r. w sprawie *United States v. Emerson*, No. 99-10331.

<sup>5</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 5 grudnia 2002 r. w sprawie *Silveira v. Lockyer*, No. 01-15098.

<sup>6</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 15 maja 1939 r., w sprawie *United States v. Miller*, No. 696.

<sup>7</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 26 czerwca 2008 r. w sprawie *of Columbia v. Heller*, No. 07-290.

Ograniczenia, o których mowa, odnosiły się między innymi do braku możliwości legalnego posiadania niezarejestrowanej broni palnej oraz zakazie rejestrowania na terenie dystryktu nowej broni krótkiej. Sama rejestracja legalnie dopuszczonych jednostek była bardzo utrudniona i opierała się na jednorocznym, w znacznej mierze uznaniowym, zezwoleniu szefa policji. Zgodnie z literą prawa posiadać można było jedynie broń krótką, uprzednio zarejestrowaną przed 1975 r. oraz tę, która znajdowała się w posiadaniu aktywnych i emerytowanych funkcjonariuszy organów ścigania. Co więcej, wprowadzono surowe przepisy określające sposób przechowywania legalnie posiadanej broni w domach na terenie dystryktu. W myśl nowej regulacji, niezależnie od tego kim był posiadacz broni, miała ona być rozładowana i zabezpieczona w sposób uniemożliwiający jej praktyczne, zgodne z przeznaczeniem, wykorzystanie rozumiane jako oddanie strzału. Wpisywało się to w nurt pacyfistyczny, który wówczas zyskiwał zwolenników wśród szerokiej rzeszy Amerykanów, a co za tym idzie również wśród przedstawicieli władzy. Nałożone ograniczenia nie przyniosły jednak powszechnej akceptacji mieszkańców, co z biegiem lat spowodowało wzrost niezadowolenia w licznych kręgach społeczeństwa związanych z organizacjami miłośników broni. Temat zaciekał Roberta L. Levy'ego, który jest konstytucjonalistą. Choć sam nigdy nie posiadał broni, postanowił, z pobudek naukowych, wesprzeć finansowo i merytorycznie grupę sześciu niezadowolonych z opisywanych regulacji obywateli dystryktu w wystosowaniu przez nich powództwa przeciwko Dystrykt of Columbia o stwierdzenie niekonstytucyjności omawianych regulacji związanych z kwestią posiadania, noszenia oraz przechowywania broni i udzielenie im stosownego zezwolenia.

Powodami w sporze byli:

**Shelly Parker** – była pielęgniarka, stale narażona na groźby pozbawienia życia przez handlarzy narkotyków i leków, którzy wielokrotnie próbowali włamać się do jej domu.

**Tom G. Palmer** – homoseksualista, który z powodu swojej orientacji seksualnej był wielokrotnie szykanowany, był również ofiarą ataku w trakcie spaceru w San Jose w Kalifornii. Został osaczony przez liczną grupę napastników i jedynie fakt posiadania pistoletu uratował mu życie, gdyż dopiero sięgnięcie po broń odstraszyło napastników.

**Gillian St. Lawrence** – broker kredytów hipotecznych, legalny posiadacz kilku sztuk długiej broni palnej, który miał problemy z jej rejestracją, gdyż procedura ta przeciągała się przez ponad dwa lata. Gillian w razie nadejścia takiej konieczności, chciał legalnie użyć broni, którą zgodnie z prawem posiadał do samoobrony. Planował również nabyć broń krótką.

**Tracey Ambeau** – pracowniczka Departamentu Rolnictwa USA, która z uwagi na fakt zamieszkiwania w niebezpiecznej dzielnicy chciała nabyć broń krótką do celów samoobrony.

**George Lyon** – prawnik, który chciał zgodnie z prawem posiadać broń we własnym domu. Już wcześniej kontaktował się z National Rifle Association w celu złożenia pozwu przeciwko District of Columbia.

**Dick A. Heller** – miejscowy funkcjonariusz policji, który w związku z wykonywaną służbą posiadał broń, natomiast nie miał prawa przechowywać jej we własnym domu, gdyż przepisy nakazywały mu jej deponowanie w pracy. Policjant mieszkał w niebezpiecznej dzielnicy zwanej narkotykowym rajem dla dzieci. Zagrożenie to było tym większe, że prowadził aktywną działalność wymierzoną przeciwko przestępcom narkotykowym.

Dalszą część rozważań poświęcę ostatniej z przedstawionych osób, gdyż jej przypadek stał się najbardziej sztandarowy, wzbudził największe zainteresowanie i pozwolił obnażyć sposób dystrybuowania pozwoleń na terenie dystryktu. Zaowocowało to skontrolowaniem zagadnienia przez Sąd Najwyższy USA. Rozstrzygnięcia powzięte dzięki skrupulatnej analizie stanu faktycznego i prawnego pozwoliły na wydanie wyroku. Orzeczenie to stało się podstawą, czy wręcz fundamentem, wielokrotnie później przywoływanym w licznych opracowaniach związanych z posiadaniem oraz przenoszeniem broni przez obywateli USA.

## 2.2. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji

W lutym 2003 r. został wystosowany pozew przez District Court of the District of Columbia przeciwko District of Columbia, w którym kwestionowano konstytucyjność przepisów ustawy z 1975 r. o kontroli broni palnej na terenie Dystryktu Columbia<sup>8</sup>. Powoływano się na Drugą Poprawkę do Konstytucji Stanów Zjednoczonych<sup>9</sup>, która w tłumaczeniu na język polski brzmi następująco: „Dobrze zorganizowana milicja jest niezbędną dla bezpieczeństwa wolnego państwa, prawo ludzi do posiadania i noszenia broni nie może być ograniczone”<sup>10</sup>.

Na podstawie wspomnianej poprawki domagano się potwierdzenia konstytucyjnego prawa do posiadania i noszenia broni w stanie pozwalającym na jej użycie, a także na jej przechowywanie we własnym domu.

<sup>8</sup> *Supreme Court of the United States, Syllabus District of Columbia v. Heller*, Washington 2008 s.1.

<sup>9</sup> Oryginalny tekst – „Amendment II – A well regulated Militia, being necessary to the security of a free State, the right of the people to keep and bear Arms, shall not be infringed” – źródło <http://constitutionus.com>, (dostęp 21.05.2015).

<sup>10</sup> *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. i wstęp A. Pułło, Warszawa 2002, s. 55.

Sąd pierwszej instancji<sup>11</sup>, którym był Sąd Rejonowy dla Okręgu Columbia, w osobie przewodniczącego składu orzekającego Ricardo M. Urbiny, oddalił powództwo, uznając je za bezzasadne. Sędzia skłonił się do poglądów tej grupy teoretyków, która w założeniach Drugiej Poprawki widzi wolę wyposażenia w uprawnienie do posiadania i dysponowania bronią palną jedynie dla milicji rozumianej jako współczesny odpowiednik Gwardii Narodowej. Tym samym, według sędziego z Drugiej Poprawki do Konstytucji USA nie wynika prawo podmiotowe pozwalające na posiadanie oraz noszenie broni palnej przez każdego obywatela USA, na które można się powołać między innymi przed sądem.

### 2.3. Postępowanie przed sądem drugiej instancji

W sposób oczywisty wyrok sądu pierwszej instancji nie mógł zadowolić strony powodowej, dlatego skierowano apelację od wyroku sądu pierwszej instancji do U.S. Court of Appeals for the District of Columbia (Sądu Apelacyjnego Stanów Zjednoczonych dla Okręgu Columbia), w którym domagano się uznania wspomnianej regulacji jako niekonstytucyjnej. Sąd Apelacyjny, w składzie: sędziowie Karen L. Henderson, Thomas B. Griffith i Laurence H. Silberman mieli przystąpić do ponownego zbadania sprawy<sup>12</sup>.

Drogą do rozstrzygnięcia problemu stało się udzielenie właściwej odpowiedzi na podstawowe pytania:

Czy Druga Poprawka gwarantuje indywidualne prawo każdemu obywatelowi do posiadania, noszenia i przechowywania broni palnej, w tym broni krótkiej, czy odnosi się ono jedynie do formacji milicji, rozumianej jako straż obywatelska zapewniająca obronę społeczności przed zagrożeniem, zarówno w postaci możliwości obcej agresji, jak i samowoli władz.

A w związku z tym:

Czy w rozpatrywanej sytuacji pana Hellera należy udzielić mu pozwolenia na posiadanie i przechowywanie broni palnej w jego własnym domu oraz, jeśli odpowiedź byłaby pozytywna, to na jakich warunkach przechowywanie tej broni miało by się odbywać.

Proces naturalnie cieszył się szerokim zainteresowaniem obywateli, wśród których dało się wyraźnie wyodrębnić sprzeczne opinie odnośnie do rozpatrywanej kwestii. Po rozpatrzeniu zgromadzonych materiałów oraz analizie głosu dotychczasowego orzecznictwa, stosunkiem głosów dwa „za” do jednego „przeciw” Sąd Apelacyjny orzekł, iż Druga Poprawka chroni indywidualne prawo do posiadania i noszenia broni palnej niezwiązane z działalnością czy członkostwem w milicji, a także do korzystania z broni do celów tradycyjnie zgodnych z prawem. Wspomniane, legalne możliwości wykorzystania uzbrojenia, to np. myślistwo oraz samoobrona, rozumiana również jako obrona miru

<sup>11</sup> Angielskojęzyczna nazwa sądu – Federal District Court for the District of Columbia

<sup>12</sup> <http://www.scotusblog.com/wp-content/uploads/2008/06/07-290.pdf> (dostęp 10.05.2015).

domowego. Zauważono również, że choć prawo do noszenia broni literalnie przysługuje „milicji”, to należy przez to rozumieć nie tylko służby milicji jako wydzielonej formacji, a działalność obywateli mającą na celu zagwarantowanie i zabezpieczenie ich wolności. Zatem indywidualne korzystanie z prawa do posiadania broni nie jest uzależnione od statusu członka określonej służby. Sąd Apelacyjny oparł się w swym uzasadnieniu w znacznej mierze na argumentacji historycznej, odnosząc się do tradycji, biorąc pod uwagę dorobek orzecznicy wywodzący się jeszcze z XIX w., wskazał, iż indywidualne prawo do posiadania broni chroni obywateli przed bezprawiem zarówno przestępców, jak i zapędami klasy rządzącej rozumianymi jako tyrania rządu.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdził niekonstytucyjność przepisów dystryktu zakazujących posiadania broni krótkiej oraz restrykcyjnie ujęte regulacje dotyczące jej przechowywania. Co więcej, stwierdził, iż pistolety znajdują się w powszechnym użyciu na terenie USA i stanowią zarazem najpopularniejszą formę arsenału używanego w celach samoobrony. Utrzymanie dotychczasowej regulacji istniejącej od 1975 r. w okręgu godzi w podstawowe wartości leżące u podstaw społeczeństwa prawa i odbiera w znacznej mierze obywatelom przyrodzone uprawnienie do obrony siebie, swojej rodziny oraz własności. Idąc dalej, na podstawie praktyki władz dystryktu, uznano, iż dotychczasowe działania odnoszące się do wydawania przez szefa policji rocznych licencji na posiadanie i przechowywanie broni, były wykonywane w sposób nieprofesjonalny i przy dużej dozie dowolności wyrażającej się w uznaniu administracyjnym. Sąd zatem nakazał dystryktowi wydać pozwolenie na przetrzymywanie broni krótkiej przez Hellera w jego domu<sup>13</sup>.

W kwietniu 2007 r. władze okręgu zwróciły się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy do Sądu Apelacyjnego, jednak ósmego maja sąd odrzucił wniosek stosunkiem głosów cztery do dwóch za odrzuceniem.

## **2.4. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych**

Wskutek braku pozytywnego rozstrzygnięcia żądania władz miasta o ponowne rozpatrzenie sprawy, zostało złożone pytanie prawne do Supreme Court of The United States (Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych). Pytanie to odnosiło się do kwestii zakresu orzeczenia Sądu Apelacyjnego, a ściślej, czy dotyczy ono jedynie indywidualnie wskazanych w sentencji wyroku przypadków, nakazujących udzielenie pozwolenia na posiadanie i przetrzymywanie w domu broni, czy też do każdej osoby występującej w przyszłości z wnioskiem o udzielenie opisywanego uprawnienia, a niebędącej związaną z żadną organizacją, którą można scharakteryzować jako „milicję”. Zatem z sytuacją, w której konkretny obywatel chce zachować pistolet bądź inną broń palną do użytku prywatnego w swoim domu.

---

<sup>13</sup> *Ibidem*.

Po rozpatrzeniu zebranych dowodów Sąd Najwyższy w składzie: J. Scalia , C. J. Roberts, T. Kennedy, J.J. Alito, J. Stevens, J. Breyer, J.J. Ginsburg, przyznał rację Sądowi Apelacyjnemu, podtrzymując, iż Druga Poprawka chroni indywidualne prawo do posiadania broni palnej niezwiązane z przynależnością w milicji, rozumianej jako wydzielona organizacja, a do tego pozwala na korzystanie z broni do celów tradycyjnie zgodnych z prawem, takich jak samoobrona w domu<sup>14</sup>.

Przyjęto też definicję terminu „milicja”, w myśl której milicja składa się ze wszystkich mężczyzn fizycznie zdolnych do działania w porozumieniu, we wspólnej obronie i należy ją odróżnić od Gwardii Narodowej. Definicja ta odwoływała się do historycznych poglądów antyfederalistów, którzy obawiali się działania rządu federalnego mogącego dążyć poprzez rozbrownienie obywateli do rządów sprawowanych poprzez poparcie i wykorzystanie przeciwko Amerykanom upolitycznionej armii<sup>15</sup>.

Sąd Najwyższy, korzystając z wykładni historycznej, wskazał, iż interpretacja Druhej Poprawki od XIX w, pozwala rozumieć ją jako prawo podmiotowe przysługujące wszystkim obywatelom i żadne dotychczasowe orzeczenie nie pozwala podawać tej opinii w wątpliwość<sup>16</sup>.

Sąd Najwyższy wyraźnie zwrócił uwagę również na fakt, iż zasięg uprawnień wynikających z Druhej Poprawki nie jest nieograniczony. Nie jest i nie może być to prawo, do posiadania i przenoszenia każdego istniejącego rodzaju broni w dowolnym celu oraz w dowolny sposób. Niedopuszczalne jest np. posiadanie i przenoszenie broni palnej, która nie ma wyglądu broni, przez co rozumie się chociażby pistolet ukryty w lasce czy parasolce. Nie bez znaczenia powinny być również kwestie związane z dotychczasowym doświadczeniem życiowym konkretnej osoby, przede wszystkim ze skazaniem jej za przestępstwo umyślne przeciwko zdrowiu bądź życiu, by nie dopuścić przestępców do możliwości władania bronią palną. Nie wolno też bagatelizować stanu zdrowia psychicznego osoby wnioskującej o udzielenie jej pozwolenia na broń, a co za tym idzie jej zdolności do właściwego rozeznania funkcji pistoletu, jego przeznaczenia oraz skutków, jakie może wywołać nieumiejętne użycie broni. Z tych powodów dopuszczalne są orzeczenia, w myśl których na konkretne indywidualne osoby nakłada się wieloletnie, czy też dożywotnie zakazy posiadania broni<sup>17</sup>.

Kolejną kwestią, jaką należy podnieść przy omawianiu zakresu zezwolenia do noszenia broni, są przepisy ograniczające tę możliwość, które wystąpić mogą np. na terenie pewnych zakładów pracy, budynków rządowych czy kampusów uniwersyteckich<sup>18</sup>. Ustawodawca po-

---

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 26 czerwca 2008 r. w sprawie *District of Columbia v. Heller*, No. 07-290.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *Ibidem*.



wszechnie przyjął, iż dostęp i przechowywanie uzbrojenia w wyżej wskazanych miejscach publicznych powinien być znacznie bardziej ograniczony. Wiąże się to z kwestiami bezpieczeństwa oraz specyfiką tego typu miejsc, w tym znacznym zagęszczeniem ludzi na stosunkowo niewielkim terenie, co może potęgować zagrożenie terrorystyczne.

Ważną i niezwykle ciekawą kwestią, jaką sąd podjął, jest rozważenie rodzaju broni, którą można nosić oraz posiadać zgodnie z literą prawa. Oparł się on na wykładni dynamicznej, wskazując na wcześniejsze orzecznictwo, np. odnośnie do, sygnalizowanej już, sprawy Millera, stwierdzając, iż dozwolona jest broń będąca w powszechnym użyciu w danym czasie na terenie USA. Jest to bardzo interesujący wniosek, ponieważ ten rodzaj interpretacji przepisów pozwala na łatwiejsze i trafniejsze dostosowanie regulacji do stale zmieniających się okoliczności. Postęp technologiczny w ciągu zaledwie kilku lat potrafi zrewolucjonizować przemysł, a za tym rodzaj, jakość i właściwości wytwarzanych towarów. W przypadku broni widać to bardzo wyraźnie. Starając się zobrazować tę kwestię, można posłużyć się przykładem ewolucji broni od momentu uchwalenia Drugiej Poprawki aż po dzień dzisiejszy. Początkowo w powszechnym użyciu była broń czarnoprochowa, ładowana odprzodowo, działająca dzięki konstrukcji zamka skałkowego. Później, w XIX w. mieliśmy do czynienia ze słynnymi rewolwerami Colta, a dziś powszechnie w użyciu znajdują się dziesiątki typów nowoczesnych pistoletów oraz broń automatyczna, której istnienia twórcy Drugiej Poprawki nie mogli się wszak spodziewać. Wykładnia dynamiczna klaruje się tutaj jako spoiwo między myślą racjonalnego, acz historycznego prawodawcy, a współczesnymi czasami charakteryzującymi się gwałtownym postępowaniem oraz przeobrażeniami w większości dziedzin nauki oraz w kwestii obyczajowości i wrażliwości społecznej. Z ujęcia „broń występująca w powszechnym użytku” możemy wywnioskować *a contrario*, iż niedozwolone jest noszenie i posiadanie, a więc tym bardziej użycie oręża nie będącego w zwykłym wykorzystywaniu w danym czasie, przez co możemy rozumieć np. broń szczególnie niebezpieczną, chemiczną, biologiczną, raketową, etc.<sup>19</sup>

Sąd Najwyższy sprzeciwia się również regulacji restrykcyjnie określającej sposób przechowywania broni przez osoby, którym zezwolono na osobiste posiadanie oręża na terenie ich własnych domostw. Określony w przepisach standard wyklucza możliwość posłużenia się np. pistoletem w sposób, do którego został on przeznaczony. Skomplikowany mechanizm blokujący czyni daną broń bezużyteczną, co kłóci się z powodem jej posiadania. Co więcej, Sąd Najwyższy podkreśla, iż pistolety są najbardziej powszechną z dostępnych formą uzbrojenia wykorzystywaną przez Amerykanów i poddawane rozważeniu przepisy ograniczają prawa części społeczeństwa USA w stosunku do większości<sup>20</sup>.

---

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

Pod uwagę wzięto również dotychczasową formę wydawania licencji oraz jakość jej wykonywania, stwierdzając jednoznacznie, iż pozostawia ona wiele do życzenia i w sposób znaczny odbiega od ogólnie przyjmowanych i akceptowanych standardów. Dlatego też władze Dystryktu Columbia mają obowiązek wydać panu Hellerowi stosowne pozwolenie<sup>21</sup>.

Opinię sądu przedstawiła sędzia sprawozdawca Justice Scalia.

## 2.5. Zdania odrębne

Wśród sędziów Sądu Najwyższego nie panowała powszechna zgoda co do wyroku oraz jego uzasadnienia, dlatego zostały złożone zdania odrębne.

Pierwszym ze składu orzekającego, który złożył zdanie odrębne był sędzia John Paul Stevens. Wśród podnoszonych przezeń argumentów szczególną uwagę zwrócić można na brak zgody odnośnie do definicji terminu „milicja”, pojawiającej się w treści Drugiej Poprawki do Konstytucji USA. Uważa on, iż ustawodawca miał na myśli uzbrojoną formację i tylko jej przyznał prawo do posiadania i noszenia broni. Pogląd ten stoi w ewidentnej sprzeczności z sentencją i uzasadnieniem wyroku. Stevens podnosi również, że nierealny wydaje się pomysł, iż dwieście lat przed wprowadzeniem w dystrykcie Columbia spornego prawa ustawodawca chciał zawęzić możliwość działania władz ukierunkowanych na ograniczenie i regulację kwestii posiadania broni palnej przez obywateli<sup>22</sup>.

Sędzia Breyer z kolei w swoim zdaniu odrębnym bronił tezy, iż sporny akt prawny wydany przez dystrykt był jednak zgodny z konstytucją, podając przykłady regulacji reglamentujących dostęp do broni palnej oraz materiałów wybuchowych, które z powodzeniem przyjęły się i są stosowane w innych stanach, a które nie budziły aż tak dużych kontrowersji. Podniósł też argument, iż wspomniany rodzaj uzbrojenia jest bardzo często używany do popełnienia przestępstw i niesie ze sobą wiele ofiar śmiertelnych. Wedle sędziego działania zmierzające do ograniczeń na wzór tych opisywanych stanowią pożądaną kierunek zmian prawnych<sup>23</sup>.

## 3. Podsumowanie

Opisywany proces nie zakończył dyskusji nad powszechnym dostępem do broni palnej na terenie USA i jego podstawach prawnych. W dalszym ciągu rozwikłanie tej kwestii stanowi poważne wyzwanie zarówno dla społeczeństwa, jak i dla władz. Z wyroku cieszyły się środowiska proobronne, strzeleckie, związane z tradycyjnym ujęciem

---

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> <https://www.law.cornell.edu/supct/html/07-290.ZD1.html> (dostęp 19.05.2015).

<sup>23</sup> *Ibidem*.

wolności, które Drugą Poprawkę traktują jako źródło swego prawa podmiotowego, a wszelkie ingerowanie w nią jako atak na swoje wolności i swobody. Przeciwnicy tej koncepcji nie dają za wygraną i w dalszym ciągu pozyskują szerokie rzesze zwolenników. Problem jest o tyle aktualny, o ile często odbija się na ludzkim cierpieniu, a wszelkie niewłaściwe użycie broni jest wykorzystywane do napiętnowania wszystkich jej posiadaczy. Stanowi to znaczne nadużycie, ponieważ mimo dużej liczby nagannych przypadków, w zestawieniu z rzeczywistą liczbą posiadaczy broni palnej, stanowią oni nieznaczny margines. Trudno jednak patrzeć na to zagadnienie w oderwaniu od kontekstu historyczno-kulturowego.

Orzeczenie *District of Columbia v. Heller* jest często podnoszone w opisywanych wyżej sporach i śmiało można stwierdzić, iż stanowi precedens, a co za tym idzie – punkt wyjścia dla podobnych zagadnień. Znaczna ilość publikacji i komentarzy poświęconych tematowi zdaje się tylko tę opinię potwierdzać. Sam Sąd Najwyższy USA w swoich dalszych orzeczeniach np. w sprawie *McDonald v. Chicago*<sup>24</sup> częstokroć sięgał do uzasadnień zaczerpniętych z opisywanego wyroku *District of Columbia v. Heller*.

Jak widać, mimo wyraźnie zasygnalizowanego stanowiska, w dalszym ciągu będziemy mieli do czynienia z różnicą zdań, a Sąd Najwyższy USA zapewne jeszcze nie raz będzie zmuszony zabrać głos. Tak długo jednak, jak będzie utrzymywała się dotychczasowa linia orzecznicza, nie dojdzie do rewolucyjnych zmian w zakresie dostępu do broni palnej wśród obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki, natomiast temperatura oraz natężenie dyskusji, jej niejednorodny charakter i uniwersalność argumentów obu stron, czyni to zagadnienie bardzo ciekawym i pozwala z zainteresowaniem śledzić dalszy rozwój wypadków.

## **4. Regulacja prawna posiadania broni palnej w Rzeczypospolitej Polskiej**

### **4.1. Tło dyskusji o prawie do posiadania broni w RP**

Zarówno w Polsce, jak i całej Unii Europejskiej, podobnie jak w USA toczy się dyskusja, czy posiadanie broni palnej przez obywateli jest faktem aprobowanym powszechnie. W historii Polski istnieje wiele przypadków bohaterstwa, wspaniałych bitewnych zwycięstw oraz znaczna liczba klęsk spowodowanych nieprzyjacielskimi najeżdżami, z których najstraszniejsze doświadczenia pozostawiła po sobie druga wojna światowa. Przez wieki broń, zwłaszcza biała, zakorzeniła się w polskiej kulturze. Gwałtowne zmiany w tym zakresie pojawiły się dopiero po zajęciu Rzeczypospolitej oraz

<sup>24</sup> Orzeczenie Sądu Najwyższego USA z 28 czerwca 2009 r. w sprawie *McDonald v. Chicago*, No. 08-1521.

innych państw Europy Środkowo-Wschodniej przez ZSRR oraz po wprowadzeniu komunizmu. Było to wynikiem wspomnianego wyżej globalnego konfliktu. Przez ponad czterdzieści lat wychowywano nowe pokolenia Polaków w oderwaniu od tradycji posiadania broni. Z biegiem czasu zaszły daleko idące zmiany w społeczeństwie, a kultura używania tego typu uzbrojenia znacząco podupadła. Wynikiem tego było utrzymanie surowego prawodawstwa regulującego problem broni w Polsce, mimo zmiany ustroju państwa, który dokonał się na przełomie lat 80. i 90. XX w. W wyniku przeobrażeń systemu politycznego na nowo odżyły, dławione dotychczas, dawne tradycje oraz zwyczaje nawiązujące do chlubnej historii, a łączące się również z tematyką broni. Prawodawca jednak ostrożnie przyglądał się wspomnianemu wzrostowi zainteresowania tym tematem. Sytuacja ulega zmianie w kierunku większej liberalizacji dopiero od 2011 r., kiedy to doszło do znaczącej nowelizacji ustawy o broni i amunicji<sup>25</sup>.

Przy tak skomplikowanym tle rozważań temat broni palnej, a także dostęp do niej dla obywateli jest niezwykle nacechowany politycznie i często spogląda się na niego przez pryzmat wzajemnych animozji. Wychodząc temu naprzeciw, warto w ślad za M. Filarzem wysnuć tezę, iż istota problemu posiadania broni palnej sprowadza się do odpowiedzi na pytanie: „czy we współczesnym, demokratycznym, pluralistycznym, traktującym swych obywateli podmiotowo państwie prawa legalny dostęp do broni palnej powinni mieć jedynie funkcjonariusze lub pracownicy organów państwa, zajmujący się zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa, oraz pozapaństwowych podmiotów spełniających takie funkcje, zaś inni obywatele tylko w wyjątkowych sytuacjach na mocy opartej w istocie na swobodnym uznaniu administracyjnym decyzji określonego organu administracyjnego, czy też każdy obywatel, po spełnieniu określonych kryteriów formalnych, powinien mieć prawo do posiadania takiej broni?”<sup>26</sup> Podobnie jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki możemy wyróżnić dwa odmienne poglądy na tę kwestię. Zwolennicy pierwszego z nich, reprezentowani między innymi przez Ruch Obywatelski Miłośników Broni (dalej ROMB)<sup>27</sup>, uważają, iż w Polsce dostęp do broni palnej powinien być łatwiejszy, a przepisy bardziej liberalne. Adwersarze, wywodzący się między innymi ze środowisk pacyfistycznych, twierdzą, iż posiadanie tak śmiertelnościowego uzbrojenia musi być ściśle reglamentowane, a kontrolę nad nim powinny sprawować odpowiednie służby państwowe.

---

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. Nr 38, poz. 195).

<sup>26</sup> M. Filar, *Prawo posiadania broni palnej jako obywatelskie prawo podmiotowe*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 5, s. 41-53.

<sup>27</sup> <http://www.romb.org.pl/?id=70> (dostęp 10.07.2015).

## 4.2. Podstawowe akty prawne

Rzeczpospolita Polska jest państwem unitarnym z systemem prawa stanowionego, zatem większość regulacji prawnej związanej z prawami politycznymi oraz obywatelskimi jest ustanawiana na szczeblu ogólnokrajowym. Jednym z obszarów zainteresowania władzy centralnej jest kwestia posiadania, przechowywania oraz przenoszenia broni palnej<sup>28</sup>. Odmienne od amerykańskich uwarunkowania kulturalne oraz wydarzenia historyczne w dobitny sposób odcisnęły swoje piętno na polskim prawie. Zaowocowało to zupełnie innym podejściem prawodawcy do omawianej kwestii.

W przeciwieństwie do USA, w Polsce na gruncie Konstytucji RP<sup>29</sup> próżno szukać bezpośrednich norm czy nawiązań do tematu broni oraz dostępu obywateli do niej. Możemy jedynie podjąć starania zmierzające do wyinterpretowania prawa podmiotowego do posiadania broni przez obywateli z innych norm konstytucyjnych. Konstytucja RP w art. 31 ust. 1 zapewnia obywatelom prawo do życia, bezpieczeństwa, a także wolności. Dalej, w art. 38 ustrojodawca stanowi, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia prawną ochronę życia. Z art. 42 ust. 1 dekodować możemy ochronę nietykalności osobistej i wolności osobistej człowieka. Idąc tym tropem, można zaryzykować twierdzenie, iż jeśli obywatel ma niezbywalne prawo do obrony swojego życia i bezpieczeństwa, to w konsekwencji dysponuje on uprawnieniem do posiadania broni palnej<sup>30</sup>. Nie jest to jednak powszechnie przyjęte stanowisko i posiada ono duże grono przeciwników. Sam ustawodawca prezentuje pogląd, iż prawo posiadania broni nie stanowi prawa podmiotowego, a co więcej musi podlegać ograniczeniom i reglamentacji administracyjnoprawnej<sup>31</sup>. Najważniejszym<sup>32</sup> podkonstytucyjnym aktem prawnym, który reguluje podstawowe aspekty związane z bronią palną oraz dostępem do niej, jest wielokrotnie zmieniana ustawa o broni i amunicji<sup>33</sup>. Została ona uchwalona w 1999 r. i na tle prawodawstwa europejskiego uznać ją było można wówczas za bardzo restrykcyjną, gdyż w znacznym stopniu uzależniała decyzję o udzieleniu pozwolenia na broń od uznania właściwego komendanta wojewódzkiego policji. Od tego czasu nastąpił szereg nowelizacji, a w wyniku przeprowadzenia największej z dotychczasowych, w 2011 r., dostęp obywateli do broni palnej został ułatwiony między innymi dzięki ograniczeniu swobody w uznaniu organów policji. Polska regulacja znacznie zbliżyła się tym samym do europejskich standardów.

<sup>28</sup> P. Podsiedlik, *Zagadnienia administracyjno-prawne posiadania broni palnej w Polsce. Charakterystyka prawa posiadania broni palnej*, Katowice 2010, s. 7-9.

<sup>29</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., (Dz. U. Nr 78 poz. 483 ze zm.).

<sup>30</sup> P. Podsiedlik, *Zagadnienia administracyjno-prawne posiadania ...*, s. 9-10.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>32</sup> Zob. K. Chałupka, *Pozwolenie na posiadanie broni palnej – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Wrocław 2014, s. 1.

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. z 2012 r. poz. 576 ze zm.).

Drugim niezmiernie ważnym w omawianej materii aktem prawnym jest rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 26 sierpnia 2014 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji<sup>34</sup>, które w szczegółowy sposób reguluje ten temat. Wspomniany akt normatywny spotkał się jednak z negatywnym odbiorem ze strony części posiadaczy broni palnej oraz osób zainteresowanych uzyskaniem pozwolenia z powodu obciążenia ich dodatkowymi wymaganiami, które generują, w ich rozumieniu zbędne i niepotrzebne, koszty, a także prowadzą do utrudnienia i wydłużenia postępowania<sup>35</sup>. Uważają, iż obecny stan rzeczy prowadzi do znacznego ograniczenia ilości tego rodzaju uzbrojenia znajdującego się w dyspozycji obywateli. Na potwierdzenie swoich racji przytaczają oni statystyki<sup>36</sup>, z których wynika, że w Rzeczypospolitej Polskiej na 100 mieszkańców przypada zaledwie 1,3 jednostki broni, podczas gdy w innych państwach europejskich, jak np. Szwajcaria jest to aż 45,7. W Finlandii wskaźnik ten wynosi 45,3, we Francji 31,2; a w Niemczech – 30,3. Mniej broni niż w Polsce przypada w Europie jedynie w Rumunii i na Litwie, gdzie znajduje się jej zaledwie 0,7 jednostki na 100 mieszkańców. Według ROMB sytuacja ta jest wynikiem restrykcyjnej regulacji prawnej obowiązującej we wcześniejszych latach na terenie RP. Nie bez znaczenia są według nich wysokie koszty uzyskania uprawnienia i wiele wymogów, które trzeba w tym celu spełnić. Niejednokrotnie przytaczają oni złą wolę niektórych komendantów wojewódzkich policji mających uprawnienia do wydawania pozwoleń<sup>37</sup>.

Dwa wymienione wyżej akty prawne nie wyczerpują w całości tematu posiadania, noszenia oraz przechowywania broni palnej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast stanowią fundament wystarczający do dalszych rozważań tematu. Warto jednak wspomnieć w tym miejscu również np. o ustawie z 6 kwietnia 1990 r. o policji<sup>38</sup>, rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 3 kwietnia 2000 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji<sup>39</sup> czy też rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 marca 2000 r. w sprawie egzaminu ze znajomości przepisów dotyczących posiadania broni oraz umiejętności posługiwania się bronią<sup>40</sup>, w których znajdują się dalsze, szczegółowe regulacje.

<sup>34</sup> Dz. U. z 2014 r., poz. 1224.

<sup>35</sup> Zob. <http://www.shootingforfun.pl/bron-palna/zmiany-zasad-przechowywania-i-noszenia-broni/> (dostęp 15.07.2015), a także <http://gunblog.eu/2014/09/nowe-rozporzadzenie-dot-broni-i-amunicji/> (dostęp 16.07.2015).

<sup>36</sup> Zob. <http://www.theguardian.com/news/datablog/2012/jul/22/gun-homicides-ownership-world-list> (dostęp 10.07.2015).

<sup>37</sup> <http://trybun.org.pl/2015/07/03/bron-do-ochrony-osobistej-ideologiczna-deklaracja/> (dostęp 9.07.2015).

<sup>38</sup> Dz. U. z 2015 r. poz. 355 ze zm.

<sup>39</sup> Dz. U. Nr 27, poz. 343.

<sup>40</sup> Dz. U. Nr 19, poz. 241 ze zm.

### 4.3. Udzielenie pozwolenia na broń palną w RP

Jak zostało wskazane powyżej, podstawowym aktem prawnym szeroko regulującym kwestię broni palnej oraz jej posiadania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jest ustawa o broni i amunicji (zwana dalej: ustawą). Zawiera ona pięćdziesiąt sześć artykułów, ujętych w sześć rozdziałów, z których najistotniejsze, w zakresie dalszych rozważań, będą pierwsze dwa.

W pierwszym rozdziale podano definicję broni palnej<sup>41</sup> oraz wskazano na jej ustawowy podział na poszczególne rodzaje, wyróżniane ze względu na jej przeznaczenie. Według polskiej regulacji możemy ją zakwalifikować jako broń bojową, myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową. Podział ten ma istotne znaczenie, ponieważ na każdy ze wspomnianych rodzajów omawianego oręża trzeba uzyskać odmienne od innych pozwolenie. Regulacji poddano również wszelkie kwestie związane z amunicją. Podano jej definicję<sup>42</sup>, legalną formę i dopuszczalny zakres posiadania. Zezwolono na możliwość dokonywania przez posiadaczy stosownego uzbrojenia elaboracji<sup>43</sup> oraz jasno scharakteryzowano jej istotne elementy. Określono również warunki przechowywania broni palnej wraz z amunicją potrzebną do jej użycia. Ścisłe ich doprecyzowanie powierzono wspomnianemu wcześniej rozporządzeniu ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Zwłaszcza ten akt wykonawczy spotkał się ze znaczną krytyką części posiadaczy broni, ponieważ dostosowanie się do nowych obowiązków ponieść musi za sobą znaczne koszty, ograniczając możliwość uzyskania pozwolenia przez osoby mniej zamożne. Z drugiej strony omawiane normy narzucają obowiązek lepszej ochrony przechowywanej broni, co znacząco utrudnia dostęp do uzbrojenia dla osób niepożądanych<sup>44</sup>. Ten wątek zostanie przybliżony w dalszej części opracowania.

W drugim rozdziale uregulowano zasady i warunki wydawania, cofania pozwoleń na broń, jej rejestracji oraz dysponowania bronią i amunicją. Pozwolenie na broń wydawane jest w drodze decyzji administracyjnej<sup>45</sup> wojewódzkiego komendanta policji (zwanego dalej: KWP) właściwego ze względu na miejsce stałego pobytu osoby chcącej je uzyskać. Podmiot zainteresowany zdobyciem stosownego uprawnienia musi spełnić wymagania określone w art. 10 ust. 1 ustawy, czyli w szczególności: mieć ukończone 21 lat<sup>46</sup>, być

<sup>41</sup> Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy bronią palną jest „każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być miotana, jest przeznaczona do miotania większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego”.

<sup>42</sup> Zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy „amunicją są naboje przeznaczone do strzelania z broni palnej”.

<sup>43</sup> Tj. samodzielnej produkcji.

<sup>44</sup> <http://gunblog.eu/2014/10/szafa-s1-atakuje-co-mowia-normy/> (dostęp 19.07.2015).

<sup>45</sup> Art. 12 ust.1 ustawy.

<sup>46</sup> Jednakże na wniosek szkoły, organizacji sportowej, Polskiego Związku Łowieckiego oraz stowarzyszenia obronnego pozwolenie może być wydane osobie mającej ukończone 18 lat.

zdrowy psychicznie<sup>47</sup>, potrafić umiejętnie posłużyć się bronią<sup>48</sup> oraz wskazać ważną przyczynę uzasadniającą konieczność jej posiadania. Zwłaszcza ta ostatnia przesłanka jest istotna, gdyż na jej podstawie KWP, wydając pozwolenie, określa cel posiadania broni, co przekłada się na rodzaj wydawanego zezwolenia. Możemy wskazać aż siedem rodzajów pozwoleń<sup>49</sup>. W ich skład wchodzi następujące kategorie uzbrojenia: do ochrony osobistej, ochrony osób i mienia, do celów łowieckich, szkoleniowych, kolekcjonerskich lub pamiątkowych, sportowych, a także do rekonstrukcji historycznych. Ustawa posługuje się również terminem tzw. broni szczególnie niebezpiecznej, za którą uznaje m.in. broń automatyczną wyposażoną np. w tłumik hałasu czy laserowe przyrządy celownicze. Tak zakwalifikowanej broni obywatele nie mogą posiadać<sup>50</sup>. Podnosi się przy tym ograniczeniu przede wszystkim względy bezpieczeństwa nieuzbrojonych obywateli, a także samych posiadaczy tego typu uzbrojenia. Co więcej, ułatwiony dostęp do dodatkowego wyposażenia broni palnej pozwoliłby grupom przestępczym na łatwiejsze, szybsze, a także tańsze jego pozyskanie. Scharakteryzowano również termin „noszenie broni”, w myśl którego oznacza ono każdy sposób przemieszczania załadowanej broni przez osobę ją posiadającą.

W sposób wyczerpujący określono katalog osób, które nie mogą na terenie Rzeczypospolitej Polskiej posiadać broni palnej w sposób legalny. W skład wspomnianego kręgu wchodzi m.in. osoby chore psychicznie, uzależnione od alkoholu, nieposiadające stałego miejsca zamieszkania na terenie RP, a także ludzie stanowiący zagrożenie dla siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego.

Samo pozwolenie, zgodnie z art. 12 ustawy, jest wydawane na podstawie wniosku skierowanego do właściwego KWP, który wszczyna postępowanie administracyjne<sup>51</sup>. W jego toku osoba chcąca uzyskać uprawnienie do posiadania broni powinna stosować się do poleceń policji oraz na czas uzupełniać wszelkie braki, gdyż w sytuacji zaniedbań po stronie zainteresowanego, KWP może odmówić wydania pozwolenia. Należy więc raz jeszcze podkreślić, iż omawiane uprawnienie przyjmuje formę decyzji administracyjnej<sup>52</sup>, zatem, by odnieść prawny skutek, musi spełniać wszelkie warunki narzucone przez ustawodawcę w art. 107 Kodeksu postępowania administracyjnego<sup>53</sup>. Jest to między innymi oznaczenie organu administracji publicznej, data wydania, oznaczenie stro-

<sup>47</sup> Fakt braku zaburzeń oraz chorób psychicznych musi być stwierdzony przez wykwalifikowanego lekarza, który musi wydać stosowne zaświadczenie – art. 15 ust. 3–4 ustawy.

<sup>48</sup> Fakt ten stwierdza komisja powołana przez właściwy organ policji, przed którą osoba zainteresowana pozwoleniem musi zdać egzamin z praktycznej umiejętności posługiwania się bronią.

<sup>49</sup> Zob. więcej – W. Nienałtowski, R. Nienałtowski, *Administracyjnoprawne aspekty wydawania pozwoleń na broń palną*, Legionowo 2013, s. 8-10.

<sup>50</sup> P. Podsiedlik, *Zagadnienia administracyjno-prawne posiadania...*, s. 23-25.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>52</sup> Zob. D. Kijowski, *Pozwolenie w administracji publicznej*, Białystok 2000.

<sup>53</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 ze zm.).



ny lub stron, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, a także podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji.

W myśl normy opisanej w art. 18 ustawy KWP cofa pozwolenie na broń. Może to nastąpić w przypadku osoby, która wykazuje zaburzenia psychiczne lub psychologiczne, nie dopełniła obowiązku powiadomienia policji o fakcie utraty broni oraz gdy nosi broń, znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu lub innych substancji psychotropowych albo środków podobnie działających. Właściwy organ policji może cofnąć pozwolenie na broń, jeżeli osoba nie dopełni obowiązku rejestracji broni oraz poddania się badaniom lekarskim i psychologicznym oraz przedstawienia odpowiedniego orzeczenia lekarskiego i psychologicznego.

Kolejną kwestią różniącą przepisy występujące w Polsce od ich odpowiedników z niektórych stanów USA jest wymóg rejestracji w wojewódzkiej komendzie policji każdej jednostki broni w ciągu pięciu dni od chwili wejścia w jej posiadanie. Jest to konieczne, ponieważ niedochowanie tego obowiązku może skutkować cofnięciem pozwolenia, a także karą grzywny lub aresztu.

#### **4.4. Przechowywanie broni**

Kwestię przechowywania broni w Polsce reguluje rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 26 sierpnia 2014 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji (zwane dalej: rozporządzeniem). Broń na czas przechowywania powinna być rozładowana oraz mieć odłączony magazynek. Szczegółowo zostało określone, w jakich warunkach broń oraz amunicja może być zdeponowana w domu. Zgodnie z § 2 rozporządzenia broń i amunicję przechowuje się w odpowiednio przystosowanym do tego celu pomieszczeniu lub w urządzeniach spełniających wymagania co najmniej klasy S1 według normy PN-EN 14450. Podobnie jak w skarżonej przez Hellera normie Dystryktu Columbia, władze w daleko idący sposób, nie pozostawiając dowolności, określiły wymogi, które musi spełniać każdy z posiadaczy broni, by móc ją legalnie posiadać, nie narażając się na przykre konsekwencje prawne. Mamy tutaj daleko idące podobieństwo regulacji występującej w Polsce oraz omawianego wcześniej aktu Dystryktu Columbia, którego konstytucyjność podważał Heller. Oba akty nakładają daleko idące ograniczenia na obywateli. Co więcej, polskie regulacje wyczerpująco opisują sposób przenoszenia broni służącej do celów ochrony osobistej. Uzbrojenie takie nosi się w sposób jak najmniej widoczny, w kaburze przylegającej do ciała. Ma to uniemożliwić osobom postronnym możliwość zauważenia np. pistoletu noszonego przez uprawnioną osobę, a tym samym ograniczyć przypadki utraty takiej jednostki. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, iż w świetle omawianych

regulacji występujących w Rzeczypospolitej Polskiej nie każdy posiadacz ma prawo nosić broń. Norma ta została ustanowiona, by ograniczyć przypadki jej utraty bądź zgubienia, a także nieprawidłowego użycia. Takie ograniczenia spotykają między innymi posiadaczy broni do celów kolekcjonerskich lub pamiątkowych.

## 5. Sprawa Hellera w polskich realiach prawnych

Ustawa o broni i amunicji nigdy nie została w całości uznana za akt niezgodny z Konstytucją RP. Co więcej, Trybunał Konstytucyjny stwierdził zgodność z ustawą zasadniczą niektórych artykułów ustawy, jak choćby art. 19 ust. 1a, w wyroku z 18 grudnia 2013 r.<sup>54</sup>, a doktryna stoi na stanowisku, iż cała ustawa nie stoi w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Dlatego w realiach polskich, Heller, którego przypadek opisywany był we wcześniejszej części opracowania, niewiele zyskałby, starając się zakwestionować konstytucyjność całego aktu. Wynika to, jak już zostało to wyżej wspomniane, z odmienności systemu prawnego występującego w Polsce, będącego wynikiem innej kultury prawnej oraz związane jest z wydarzeniami historycznymi. Z charakteru prawa stanowionego wynika wymóg szczegółowego regulowania tematu posiadania broni palnej w akcie powszechnie obowiązującym rangi ustawowej. Z uwagi na fakt, że w Konstytucji nie przewidziano wprost prawa podmiotowego do posiadania broni palnej, to władza centralna może pozwolić sobie na istotne ograniczenia w tym zakresie. Nie jest to dopuszczalne na tak dużą skalę w USA z uwagi na konstytucyjną ochronę prawa do posiadania broni, która została ugruntowana poprzez orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Heller na gruncie prawodawstwa polskiego mógłby z pomocą adwokata bądź radcy prawnego wystosować skargę konstytucyjną zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, w której domagałby się należytej realizacji swoich praw. Z uwagi jednak na wspomnianą charakterystykę zarówno systemu, jak i omawianej regulacji droga ta mogłaby nie zaowocować pożądanymi przez niego efektami.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę na drugą ważną kwestię, którą podniósł Heller, a którą była zbyt duża uznaniowość przy wydawaniu stosownych uprawnień leżąca po stronie miejscowego szefa policji. Jest to problem stosowania prawa. O ile w omawianym przypadku w USA wszyscy obywatele w tym zakresie traktowani byli równo, o tyle na gruncie polskich norm mamy do czynienia ze zróżnicowaniem wynikającym z przysługującego organom policji swobodnego uznania w wydawaniu pozwolenia na broń. W większości rodzajów pozwoleń decyzja KWP może być uznawana za akt związany, tzn., że jeśli obywatel spełnia wszystkie omawiane wyżej kryteria

<sup>54</sup> Wyrok TK z 18 grudnia 2013 r., P 43/12, OTK ZU z 2013 r., seria A, nr 9, poz. 139.

określone w ustawie, powinien otrzymać uprawnienie zezwalające mu na posiadanie broni palnej. Tak dzieje się np. w sytuacji udzielania pozwoleń na broń palną wykorzystywaną w celach łowieckich czy kolekcjonerskich, gdzie polska regulacja uznana być może za całkowicie prawidłową. Odmiennie sprawa kształtuje się w przypadku pozwolenia wydawanego w celu obrony osobistej, które jest szczególnie istotne w omawianej przez nas sytuacji, gdyż Heller chciał posiadać pistolet z uwagi na chęć ochrony swojego życia oraz zdrowia. Warunkiem koniecznym jest tutaj wykazanie ważnej przyczyny posiadania broni, za którą policja uznaje stałe, realne i ponadprzeciętne zagrożenie życia, zdrowia lub mienia<sup>55</sup>. Tak nieostro określone kryteria pozwalają KWP na stosowanie szerokiego uznania przy wydawaniu pozwoleń na broń w celu ochrony osobistej, gdyż to oni definiują wskazane wyżej zwroty<sup>56</sup>. Może zaowocować to sytuacją, w której osoby rozpoznawalne powszechnie, jak chociażby aktorzy, celebryci czy politycy mieliby łatwiejszy dostęp do uzyskania stosownego uprawnienia z uwagi na swoją popularność. Z badań przeprowadzonych przez organy policji wynika, iż te osoby najczęściej zwracają się z wnioskiem o udzielenie pozwolenia na broń<sup>57</sup>. Z drugiej strony osoby, których życie i zdrowie znajduje się w faktycznym stanie zagrożenia, mogą mieć utrudniony dostęp do legalnej broni z uwagi na fakt, iż określone indywidualne okoliczności mogą spotkać się z niezrozumieniem ze strony właściwych organów policji<sup>58</sup>. Z podobną sytuacją spotkał się Heller. Wykazał stan realnego zagrożenia, natomiast między innymi z powodu istnienia po stronie organu policji szerokiego uznania administracyjnego, nie uzyskał stosownego pozwolenia. W polskich realiach od odmownej decyzji KWP przysługuje odwołanie do Komendanta Głównego Policji, a jeśli to nie odniesie pozytywnego skutku, zainteresowany ma prawo do złożenia skargi do sądu administracyjnego. Obywatel ma więc prawo do ponownego rozpoznania jego sprawy przez organ wyższego rzędu. Nie minimalizuje to jednak uznaniowości występującej po stronie organów policji występującej w omawianym zakresie. Sytuacja ta otwiera przed osobą zainteresowaną uzyskaniem pozwolenia na broń skomplikowaną drogę prawną, która niekoniecznie musi zakończyć się sukcesem. Dzięki tak sformułowanym wymogom organy policji mają znaczący wpływ na ilość oraz strukturę wydawanych pozwoleń. Z jednej strony jest to sytuacja pożądana, ponieważ broń do celów ochrony osobistej wydawana jest jedynie z ważnych przyczyn, przez co zmniejsza się prawdopodobieństwo jej bezprawnego użycia. Taki stan

<sup>55</sup> Zob. <http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/o-nas/struktura/wydzial-postepowan-adm/pozwolenia-na-bron-1/zasady-wydawania-ozwol/119,Zasady-wydawania-ozwolen-na-bron.pdf> (dostęp 11.07.2015).

<sup>56</sup> P. Podsiedlik, *Zagadnienia administracyjno-prawne posiadania...*, s. 34.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>58</sup> Zob. <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15700?t=Prawo-do-obrony-na-misjach> (dostęp 12.07.2015).

rzeczy cieszy zwolenników poglądu, iż racją interesu społecznego jest, by w rękach osób prywatnych nie było więcej broni, niż to wynika z ich faktycznych potrzeb<sup>59</sup>. Z drugiej strony jednak regulacja ta otwiera szerokie pole do nadużyć.

W polskich realiach Heller przy spełnieniu wymaganych warunków, jednak bez akceptacji ze strony KWP argumentów przemawiających za ważną przyczyną posiadania broni, za którą policja uznaje stałe, realne i ponadprzeciętne zagrożenie życia, zdrowia lub mienia, nie otrzymałby pozwolenia na broń. Ewentualne próby stwierdzenia niekonstytucyjności ustawy musiałyby odbywać się nie przed Sądem Najwyższym, a przed TK, gdyż to w jego kompetencji leży orzekanie w tego typu sprawach. Wątpliwe jest, by wspomniana regulacja została uznana za sprzeczną z ustawą zasadniczą. Na drodze administracyjnej pozostawałoby Hellerowi odwołanie do KGP. Działanie to mogłoby przynieść pozytywny skutek, jednak nie ograniczałoby w żaden sposób zakresu uznawalności decyzji o przyznaniu prawa do posiadania broni palnej. Instancyjność jest tutaj jednak ważnym aspektem stabilizującym fundament państwa prawa.

Gdyby wspomniana droga zaskarżenia okazała się niewystarczająca, zainteresowanemu pozostawałaby skomplikowana droga sądowa, w której bardzo trudny do udowodnienia byłby fakt spełnienia kryteriów, zważywszy na specyfikę kompetencji sądów administracyjnych<sup>60</sup>. Mogłoby się więc okazać, iż mimo zagrożenia życia i braku przeciwwskazań natury psychofizycznej oraz prawnej, osoba zainteresowana nie mogłaby skorzystać z prawa do ochrony siebie przed zamachem ze strony osób trzecich. W naturalny sposób kłóci się to z powszechnie przyjmowaną definicją sprawiedliwości oraz może rodzić poczucie krzywdy i nieść zgubne skutki. W tym zakresie regulacja występująca w Polsce niedostatecznie chroni prawa obywateli, w tym prawo do skutecznej samoobrony.

## 6. Podsumowanie

Porównywanie systemów prawnych USA i Polski jest bardzo przydatną i rozwijającą pracą, ponieważ pozwala na skonfrontowanie częstokroć różnych opinii na temat funkcjonowania społeczeństwa, zwłaszcza w zakresie praw oraz obowiązków. Na przykładzie regulacji dotyczącej kwestii posiadania oraz noszenia broni wyraźnie widoczne są różnice w podejściu do tego tematu. Mimo podobnego zakresu uprawnień w obu krajach, ich rozumowanie potrafi się znacząco różnić. W Polsce mamy do czynienia z prawem stanowionym, w USA występuje system *common law*. Rzeczpospolita Polska jest

<sup>59</sup> <http://trybun.org.pl/2015/07/03/bron-do-ochrony-osobistej-ideologiczna-deklaracja/> (dostęp 13.07.2015).

<sup>60</sup> Sądy administracyjne w Rzeczypospolitej Polskiej mają za zadanie stwierdzić legalność danego aktu bądź zachowania organu. Same jednak wadliwego aktu zmienić nie mogą.

państwem unitarnym, gdzie tematyka dostępu do broni palnej rozwiązywana jest na szczeblu wyłącznie centralnym, w Stanach Zjednoczonych, będących federacją, znacząca część norm stanowiona jest przez prawodawstwo lokalne. Nie bez znaczenia pozostaje też konstytucyjne umocowanie prawa do posiadania broni, które wyraża się w Drugiej Poprawce do Konstytucji USA, a nie przejawia się *explicite* w polskiej ustawie zasadniczej. Do tego nie sposób przecenić tradycji państwowej oraz historii i związanych z tym ludzkich wyobrażeń na dany temat. Wszystko to prowadzi do powstania wielu różnic w akceptacji społecznej omawianego tematu. W Stanach Zjednoczonych mamy do czynienia z wolnościowym ujęciem problemu dostępu do broni palnej dla obywateli, zapewnianym ponadto przez ustawę zasadniczą. Fakt ten został potwierdzony między innymi omówionym wyżej wyrokiem w sprawie *Columbia v. Heller*. Obywatel ma prawo, opierając się na Konstytucji, domagać się wydania mu stosownego zezwolenia. Jest to definicja prawa podmiotowego, które kreowane przez prawodawcę konstytucyjnego przyczynia się do dobra każdego z obywateli. Jedynym istniejącym kryterium jest spełnienie warunków, które często regulowane są na szczeblu lokalnym. Właśnie dlatego spotykamy się w USA z odmiennymi wymaganiami stawianymi osobom zainteresowanym posiadaniem broni. Możemy wymienić w tym zakresie stany, takie jak Teksas czy Alabama, w których dostęp do broni jest bardzo ułatwiony, oraz takie jak Michigan i Nowy Jork, gdzie uzyskanie pozwolenia bywa skomplikowane i dalece utrudnione. W Rzeczypospolitej Polskiej, jak już zostało wspomniane, brak bezpośredniego konstytucyjnego uprawnienia do posiadania broni palnej rodzi potrzebę wyprowadzenia go z innych uprawnień w niej zawartych. Regulacja odnosząca się do tego prawa znajduje się na szczeblu ustawowym i w sposób bardzo szczegółowy normuje tę kwestię, stawiając wiele wymogów osobom zainteresowanym.

Trzeba odnotować i jasno podkreślić pewną zmianę, która przybliżyła polskie regulacje do standardów powszechnie przyjmowanych w Europie. Wypada też pochwalić działania polskiej policji, w której praktyce na przestrzeni lat zachodzą bardzo pozytywne zmiany, a która z roku na rok coraz bardziej przychylnym wzrokiem patrzy zarówno na posiadaczy broni, jak i na jej pasjonatów. Wciąż wytknąć można jednak pewne błędy skutkujące luzem decyzyjnym występującym po stronie organów policji.

Jestem daleki od całkowitego uwolnienia od reglamentacji broni oraz ustanowienia powszechnego dostępu do niej. Rozwiązanie takie niesłoby ze sobą problemy, które mogłyby przerosnąć nie tylko wymiar sprawiedliwości, ale i społeczeństwo jako całość. Warto natomiast wyciągnąć wniosek z globalnych doświadczeń i opierając się na zaletach prawa stanowionego oraz wynikającej stąd możliwości określenia precyzyjnych kryteriów uzyskania pozwolenia, umożliwić dostęp do broni osobom spełniającym niezbędne warunki. Powinny być one równe dla wszyst-

kich, a zatem pozbawione elementu szerokiej uznaniowości preferującej np. osoby powszechnie rozpoznawalne, a częstokroć ograniczającej dostęp do niej ludziom znajdującym się w faktycznym stanie zagrożenia życia. Rozwiązanie takie przyniosłoby wiele zalet. Obywatele czuliby się odpowiedzialni za swoje bezpieczeństwo poprzez zapewnienie wystarczającego dostępu do możliwości korzystania z szerszej gamy środków ochrony. Policja natomiast nadal sprawowałaby pieczę nad posiadaczami broni oraz pilnowałaby, by każdy z nich spełniał jasno określone wymagania, co poprawiłoby poczucie bezpieczeństwa oraz podniosło jakość obchodzenia się z bronią. Co więcej, pozwoliłoby to na zmniejszenie do minimum przypadków utraty broni oraz jej niewłaściwego wykorzystania.

Trudno wskazać, które z prawodawstw, polskie czy amerykańskie, w tej dziedzinie jest lepsze, ponieważ oba posiadają wady i zalety. O ile panuje powszechna zgoda, iż katalog praw obywatelskich powinien być szeroki i należycie zabezpieczony, o tyle obawa o własne bezpieczeństwo, które może być zagrożone zbyt dużą ilością broni w powszechnym użytku, jest całkowicie uzasadniona. Każde skrajne rozwiązanie, czy to całkowicie powszechny dostęp społeczeństwa do broni, czy daleko idące ograniczenie jej liczby, skutkujące rozbrojeniem obywateli, jest złe i nie ma racji bytu. Warto tu odnieść się do arystotelesowskiej zasady złotego środka. Rodzi się tu jednak pytanie, gdzie ów punkt dokładnie się znajduje. Najprawdopodobniej nigdy nie uzyskamy jasnej odpowiedzi, ponieważ spór toczący się w społeczeństwach dzisiejszego świata wydaje się nieść coraz więcej pytań, a coraz mniej odpowiedzi.

## Access to the arms – a right or a privilege?

**Abstract:** The elaboration talks about the differences between regulation of firearms in Poland and in the USA. The first part of the essay is leant on the US Supreme Court verdict regarding District of Columbia v. Heller. The verdict is a fundamental sentence in the US law system which regulates access to firearms for Americans. It is set on the „second amendment” and confirms the fact that every citizen of the USA has the right to keep and wear firearms when he or she meets a few conditions like sanity maturity and has not firearms ban. The authority has to be tolerant when their people can keep and wear arms. Some restrictions are possible but not every kind of them and they always have to be reasonable and appropriate. That is the reason why in the USA there are more than 80 firearms for 100 people.

The second part of the elaboration talks about firearms regulations in Poland. Poland is a state law country so in Polish regulations we can find a lot of acts which are connected with firearms possession and wearing. The most important statute is “ustawa o broni i amunicji” - the firearms and ammunition statute. There are also a few ordinances which talk for example about firearms storage or wearing. There are seven kinds of firearms permissions in Poland which are different from each other, and require separate procedures. It means that if you are a hunter and you want to have a gun for self-defence, you have to apply for another permission. A person who wants to be a legal arms owner has to take part in a long complicated and expensive process to get the permission. These are

other dichotomies between firearms permissions. If you want to have a firearms for hunting, historical re-enactment, for sport's shooting or if you are a firearms collector and you meet a big number of conditions, the Police has to give you a permission. But if you want to have a gun for self-defence the police has a flexibility in getting a permission because you have to prove that you are really in danger and the Police decides whether it is sufficient. That is the reason why there are only 1,3 firearms for 100 people in Poland and this flexibility is harmful and has to be changed. On the other hand, restricted conditions could be appropriate, especially when irresponsible or immature person wants to use the firearm in the wrong way so that hurt another human being.

**Keywords:** acces, arms, right, Heller, Columbia, second amendment, bear arms, keep arms

